

Pójdźcie wy sami osobno? i wypocznijcie nieco



W Nowym Testamencie nie mamy żadnej wzmianki, że Pan Jezus chorował. Owszem, wiemy, że cierpiał, że bardzo cierpiał. Dowiadujemy się też, że był czasami zmęczony, i że odpoczywał. Zmęczony drogą usiadł sobie przy studni. Powodem zmęczenia Pana Jezusa były nie tylko odległości, jakie pokonywał, ale także różne działania, które podejmował. Przecież samo głoszenie, nauczanie skierowane do tłumów musiało Go kosztować wiele wysiłku, również uzdrowienia oraz cuda. Syn Boży nie był bezdusznym robotem, jak każdy człowiek odczuwał zmęczenie, ból, był spragniony odpoczynku. Potwierdza to ewangelia. Pan Jezus miał dla siebie i dla swoich uczniów coś, co dzisiaj nazwalibyśmy regeneracją sił. Jezus usiadł w drodze, szukał miejsc osobnych, pustynnych. Został posłany do nas ludzi, ale także i On

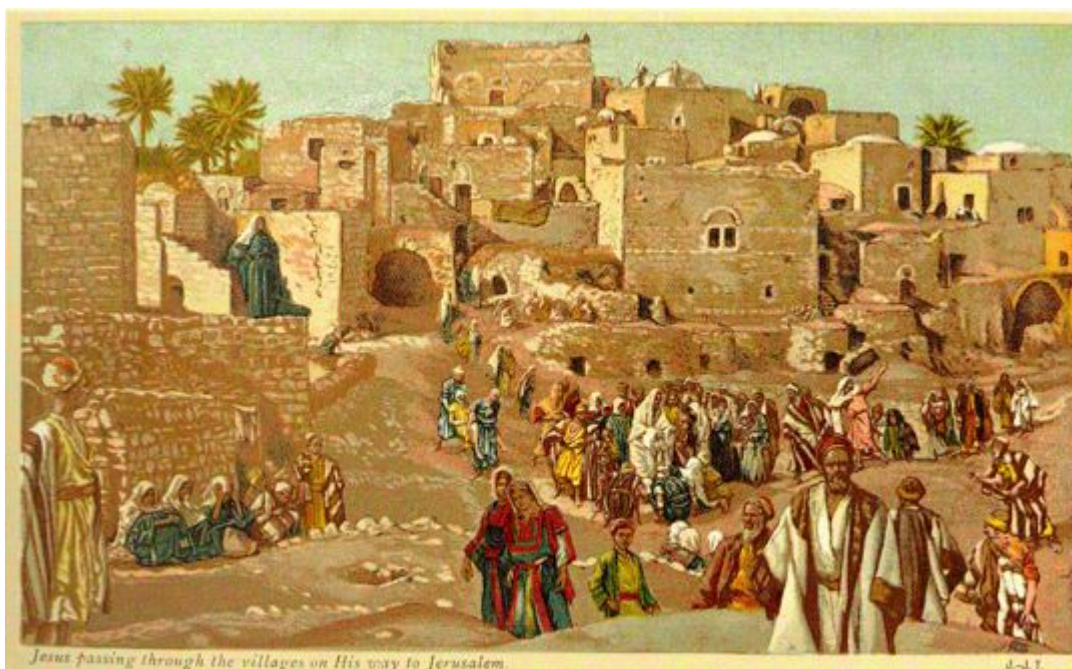
odczuwał potrzebę odejścia na bok, szukał samotności. Choć wiemy, że nie był samotnikiem uciekającym od ludzi. Jego odejścia na miejsce osobne zawsze związane były z pragnieniem spotkania z Ojcem, sam na sam. My również potrzebujemy zwykłej samotności, ucieczki od tej rozdygotanej ruchliwości życiowej. Jednak ta samotność okazuje się być owocna, twórcza, odnawiająca, gdy pozwalamy odpocząć nie tylko ciału, ale również naszemu duchowi, duszy, która jest spragniona Bożej bliskości. Góra i miejsce pustynne to dwa ulubione miejsca modlitwy Jezusa. Udawał się tam wczesnym rankiem albo w trakcie wykonywania swojej misji. Warto zauważyć, że Pan Jezus szukał tego odpoczynku, tych miejsc samotnych nie tylko dlatego, by po ludzku odetchnąć. Wiemy, że była to zawsze okazja do podejmowania ważnych decyzji, np. dotyczących wyboru uczniów.

Droga do odnalezienia równowagi w życiu między aktywnym działaniem, pracą a odpoczynkiem, droga do osiągnięcia pokoju serca i prostej radości, zależy od różnych rzeczy. Najpierw trzeba znaleźć czas, by się usunąć na miejsce ustronne, nabrać dystansu do życia. Z boku, z pewnej odległości łatwiej poznać, w jakim punkcie życia się znajduję, jakie są moje rzeczywiste dokonania i jakie porażki. To pomoże odkryć i potwierdzić (lub zrewidować) zakładane cele życiowe. Przecież tak często w tej codziennej pogoni po prostu czujemy się zmęczeni i zagubieni. Takie spokojne zastanowienie się, połączone z modlitwą, z powierzeniem się Bogu pomoże w umocnieniu na drodze swego życiowego powołania. Czasami będzie trzeba powiedzieć zdecydowane ?nie? takim poczynaniom, które nie służą ani nam

samym, ani naszym bliskim.

Nie wszyscy mamy możliwość przeżycia długich wakacji, urlopu, ale każdy z nas powinien znaleźć okazję do odpoczynku, do odejścia na jakieś miejsce osobne, w swoim domu lub poza nim. Może się okazać, że takie chwile będą bardziej owocne od długich, beztroskich wakacji. Z długich, nawet dwutygodniowych wakacji można wrócić z bagażem miłych wspomnień, pamiątek, ale na progu domu może znowu zacząć się wszystko ?stare? nie przemyślane, nie przemodłone. [prob.]

Gwałtowność i łagodność...



Dzisiaj ewangelia opowiada o przykrym zdarzeniu, jakie spotkało Pana Jezusa. Nie przyjęto Go w pewnym samarytańskim miasteczku, gdy zmierzał do Jerozolimy. Choć fakt ten najbardziej dotknął osoby Syna Bożego, to jednak wzbudził wielkie oburzenie w sercach uczniów. Jakub i Jan gotowi byli

wymierzyć surową karę dla tego miasteczka: *Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?* W ich słowach wyraźnie widać gwałtowność, która jest agresywna, ma znamiona kary, odwetu. Pan Jezus stanowczo zakazał im takiego działania i pokazuje tutaj swoją łagodność.

Dzisiaj trochę brakuje nam ludziom takiej dobrej gwałtowności w trosce o sprawy Boże, o Kościół, o żarliwą modlitwę codzienną. Za to daje się zauważyć wiele oznak gwałtowności nacechowanej agresją, chęcią odwetu. *Ja mu pokażę* – te słowa słyszy się coraz częściej. Są one początkiem niezgody między ludźmi, czasami bliskimi sobie. Najczęściej prowadzi to do wzajemnego wyniszczania się małżonków, sąsiadów, krewnych. Z drugiej strony coraz więcej oznak takiej pozornej łagodności, która nawołuje do tolerancji, także tam, gdzie rani się uczucia religijne. Dochodzi w ten sposób do swoistego pomylenia z pomieszaniem w dziedzinie bardzo oczywistych ludzkich wartości, ocen i postaw. Jak w każdym czasie, także dzisiaj potrzeba Bożych gwałtowników, szaleńców o łagodności serca zbliżonej do łagodności serca Zbawiciela. [prob.]

Modlitwa o szaleńców Bożych



O Boże, przyślij nam szaleńców, którzy idą na całość, którzy zapominają, którzy kochają nie tylko w słowach, którzy ofiarują siebie prawdziwie i do końca. Potrzeba nam szaleńców, wariatów, gwałtowników, zdolnych rzucić się w niepewność: w nieznane, wciąż szerzej otwarte krainy ubóstwa. Trzeba nam współczesnych szaleńców, zafascynowanych prostym życiem, zakochanych w pokoju, wolnych od kompromisów, zdecydowanych, by nie zdradzić, gardzących własnym życiem, gotowych zgodzić się na każde zajęcie, wyjechać wszystko jedno gdzie: zarazem posłusznych, spontanicznych i wytrwałych, łagodnych i silnych.

O, Boże, przyślij
nam szaleńców. **Amen.**

Od 1 do 7 lipca 2019 r.

Modlimy się w. int. chorych.

Niedziela XIII Zwykła



1. Dzisiaj
przeżywamy XIII Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.

2. W

liturgii tego tygodnia wspominamy w środę św. Tomasza Apostoła, a w sobotę bł.

Marię Urszulę Ledóchowską. Od poniedziałku do czwartku Msze św. będą tylko o 7.00.

3. W tym

tygodniu przypada I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi

przed każdą Mszą św. Najbliższe odwiedziny chorych będą w poniedziałek po odpuszcie św. Anny, 29 lipca.

4. W

sobotę na Mszę o 7.00 zapraszamy czcicieli Matki Bożej i Marianki. Przed Mszą zaśpiewamy Godzinki.

5. Kolekta

za tydzień będzie na WSD i Kurię w Opolu, a na Górze św. Anny pielgrzymka dzieci.

6. Sakrament

chrztu przyjęli: Patryk Polańczyk, Kacper Blachaczek, Klara Wilk i Nina

Nahajowska. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym.

7. Dziękujemy

za dzisiejszą kolektę i z Uroczystości św. Piotra i Pawła na cele Stolicy Apostolskiej.

Dziękujemy również za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania

prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Stepowej od nru 1 do 6.

8. Zachęcamy

do zapisywania się w zakrystii na Pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę, która

rozpocznie się 12 sierpnia.

Liturgia Święta w Parafii od 01.07 do 07.07.2019 r.

Poniedziałek

01.07.2019

7.00 **I.**

Za ++ rodziców Bronisławę i Teodora Waleska, siostrę Annę
Kansy, dziadków

Waleska i Jasek, ++ z rodz. Palmer i Kansy. **II.** Za +
Edeltraudę Słowik

/od Bractwa Różańcowego/.

Wtorek

02.07.2019

7.00 **I.**

Za + Waldemara Niekrawiec z ok. ur., rodziców Paulinę i
Alojzego Weber,

brata Helmuta, teściów Annę i Franciszka , szwagra Bernarda i
++ z pokr. obu

stron. **II.** Za + Joachima Buchta /od Bractwa Różańcowego/.



Środa 03.07.2019 – św. Tomasza

7.00

Za ++ rodziców Julię i Antoniego Czech, teściów Wiktorię i Stefana, i ++ z pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Czwartek

04.07.2019

7.00

Za + męża Alwina Michała w r. śm., rodziców obu stron, siostry Annę i Marię, 2 szwagrów, 2 siostrzeńców i ++ z pokr. Michała i Kulik.

Piątek

05.07.2019

7.00

Za żyjących i ++ Parafian i czcicieli NSPJ oraz za ++ kapłanów, którzy

pracowali w naszej parafii.

18.00

Za + męża i ojca Jana Teda w 6 r. śm., rodziców Rudek i Teda, ++ z pokr., za +

Krystynę Toczyńską oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Sobota 06.07.2019 – bł. Marii Teresy Ledóchowskiej

7.00

Za + męża i ojca Alfreda Baron, matkę Marię w 3 r. śm., ojca Józefa, teściów

Alojzego i Anastazję Baron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

15.00

Za wstaw. Matki Bożej NP i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog.

dla Henryka Marszolek z ok. 60 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

18.00

/niedz./ Za + ojca Pawła Fautsch, dziadków Klarę i Wiktora Fautsch, Julię i

Stefana Sojka, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

Niedziela 07.07.2019 – XIV Niedziela Zwykła

7.00 Za wstaw. Matki Bożej i Aniołów Stróżów z

podz. za łaski, o zdrowie i dary Ducha Świętego dla córki i wnuczki Natalii Kuś

z ok. 9 r. ur. i o Boże błog. w rodz.

8.15

/niem./ Za + Edwarda Malcherczyk, rodziców Martę i Bernarda, Marię i Józefa

Piechota, 3 szwagrów, szwagierkę i za dusze czyścicowe.

9.00

/św. Anna/ Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za

łaski, o zdrowie i

Boże błog. dla męża i ojca Norberta Firlus z ok. 65 r. ur. i o opiekę Bożą w rodzinie.

9.30 Za

wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Barbary i Jana

Zdzuj z ok. 44 r. małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

11.00

Za + ojca Reinholda Starosta w r. śm., matkę Annę, dziadków z obu stron i

++ z pokr. Starosta, Kurpierz i Gallus.

15.00 Nieszpory

16.00

Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Renaty i

Waldemara Nowek z ok. 25 r. małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

Wakacje, witajcie?



Nadchodzi chyba najbardziej upragniony przez uczniów czas. Wakacje. Po całym roku zmagania, zdobywania wiedzy, sprawdzianów, kartkówek, zadań domowych przychodzi ten moment, w którym można będzie odpocząć od tego wszystkiego. Niektórzy kończą ten rok szkolny ze świadomością spotkania się z kolegami i koleżankami z klasy już we wrześniu. Dla innych kończy się jakiś konkretny czas w życiu i zaczyna coś zupełnie nowego, jeszcze okrytego całunem tajemnicy. W minionym roku wielu przeżyło też kolejne etapy wtajemniczenia chrześcijańskiego ? dzieci z klasy trzeciej przyjęło po raz pierwszy Jezusa do swojego serca, uczniowie klas trzecich gimnazjum przyjęli znamię Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania. Wiele młodych wstąpiło w sakramentalny związek małżeński. Niektórzy też, niestety, nie dożyli tych wakacji, bo Pan powołał ich do siebie. Można by tak podsumowywać ostatnie dziewięć miesięcy bardzo długo. Ale nie o to chodzi. W życiu chrześcijańskim chodzi przede wszystkim o to, aby w każdym czasie i miejscu swojego istnienia pozostawać w łączności z Panem Bogiem.

Wakacje okazują się być wielkim sprawdzianem wiary, nie tylko młodego pokolenia, ale także tych bardziej zaawansowanych wiekiem.

Okazuje się bowiem, że duch lenistwa może dopaść każdego. Wiadomą i znamioną

rzeczą jest, że każdy potrzebuje odpoczynku. Ale trzeba jasno rozróżnić

odpoczynek od lenistwa. Są w naszym życiu sprawy, od których nie może być

odpoczynku. I właśnie Pan Bóg jest tym, który chce naszej uwagi cały czas i od

którego nie potrzebujemy (albo nie powinniśmy) odpoczywać. Bo jeśli faktycznie

Bóg nas kocha i my kochamy Boga to czy potrzebujemy odpoczywać od miłości?

Wielu z nas będzie wyjeżdżało na wakacje czy urlopy. I

właśnie wtedy wychodzi z nas miłość do Boga. Czy jesteśmy w stanie w niedzielę

pójść do kościoła na Mszę, aby czas odpoczynku był też uświęcony naszą

Eucharystią? Albo czy nie zapominamy o tym, aby pomodlić się rano czy

wieczorem, albo chociaż zrobić znak krzyża i poprosić o Boże błogosławieństwo

na cały dzień?

Niejednokrotnie wakacje jawią się jako czas dawania

świadczeń. Swego czasu rozmawiałem z duszpasterzem pewnej miejscowości

nadmorskiej. Powiedział, że w czasie letniego urlopu jego kościół pęka w

szwach, bo tak wielu wypoczywających przychodzi, aby uczcić Boga. I to jest piękne,

bo pokazuje, że sprawy duchowe dla wielu ludzi są bardzo istotne i nie poddają

się zniechęceniu i lenistwu. Prośmy Ducha Świętego aby ożywiał

naszą wiarę i
nie pozwalał na zniechęcenie.

[wikary]

Dziękujemy za ołtarze



W miniony czwartek przeżywaliśmy uroczystość Bożego Ciała. Ważną częścią świętowania tej uroczystości była procesja eucharystyczna, która przebiegała ulicami naszej parafii.

Idąc w procesji z Panem Jezusem w Najświętszym Sakramencie chcieliśmy publicznie wyznać wiarę w Jego rzeczywistą obecność pod postacią chleba. Chcieliśmy także publicznie Go uczcić jako naszego jedyne i prawdziwego Boga. Tajemnica Bożego Ciała oznacza, że Pan Bóg idzie do nas, chce być z nami w

każdym miejscu i w każdej sytuacji życia. Tak jak to zapowiadał: *A oto ja jestem z wami?* On chce być z nami, a my pragniemy Jego obecności wśród nas. Boże Ciało jest dniem otwierania drzwi Chrystusowi. Wymownym znakiem tego święta było błogosławieństwo sakramentalne, którym kapłan przy każdym ołtarzu obejmował ludzi, okoliczne domy, pola i miejsca pracy. Z tego powodu w czterech miejscach mieszkańcy przygotowali piękne ołtarze, za co im ogromnie dziękujemy, za wysiłek i serce kochające Boga. Dziękuję za piękny i liczny udział wszystkim, poczynając od dzieci. Niech również w naszych domach znajdzie swoje miejsce duchowy ołtarz dla Pana Jezusa, na którym codziennie będziemy składać ofiarę naszej modlitwy, naszych wysiłków, obowiązków rodzinnych, pracy i odpoczynku. Przy III ołtarzu znajdowało się serce złożone z wielu serduszek. To symbol serc nas wszystkich ukrytych w Sercu Pana Jezusa.

[prob.]

Modlitwa wakacyjna



Boże Stwórczo, który kazałeś nam być na ziemi wędrowcami i pielgrzymami w drodze do Twojego domu spraw, abyśmy w tej nasze wędrowce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata. A to nasze wakacyjne wypoczywanie i wędrowanie niech będzie przedsmakiem wiecznego odpoczynku w Tobie. **Amen.**

Panie Jezu, bądź także z tymi, którzy nie mają wakacji, którzy nigdy nie widzieli morza i nie bawili się na plaży, którzy nigdy nie byli na wycieczce w górach czy nad jeziorami. Co możemy dla nich uczynić? Prosimy, Panie Jezu, podsuń nam pomysły. Może się z nimi czymś podzielimy? Pomóż nam uczynić to z radością, dla Ciebie, Panie. **Amen.**

Od 24 do 30 czerwca 2019 r.

Modlimy się w. int. wszystkich wybierających się na wakacje o dobry wypoczynek w jedności z Bogiem.